Rok V. Nr. 136.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1876.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cen
Numer pojedynczy kosztuje 5 cent

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 9 lipca.

Wczoraj zamiast zapowiedzianej operetki Straussa „Indygo,“ która z przyczyny słabości p. Ekera nie mogła być przedstawioną, dano komedyę pana Bałuckiego p. n. „Pozłacana młodzież.“ Publiczność bardzo dobrze się bawiła, okazując oklaskami swoje zadowolenie.

* * *

W zeszłą sobotę wznowiono komedyę p. Sardou: „Andrea,“ w której mieliśmy znowu sposobność podziwiania gry p. Parżnickiej w roli tytułowej. „Emigracya chłopska“ p. Anczyca przedstawiona po raz czwarty w Niedzielę, w dość krótkim czasie, przepełniła salę teatralną znowu tak, że musiano powstawiać krzesła w przejściach, a bardzo wiele osób wracało do domu. Fakt ten świadczy najlepiej o wielkiej wartości utworu p. Anczyca. Następnie widzieliśmy zabawną komedyę Sardou kilkakrotnie wystawioną w zimowym teatrze „Nitka jedwabiu“ z wyborną grą pp. Parżnickiej i Szymańskiego. W przedstawieniu tem po raz pierwszy wystąpiła w dłuższej roli panna Czaki i przyznać musimy, że gra jej miłe czyniła wrażenie. Widzieliśmy niejakie zdolności, które obok zewnętrznych warunków zapowiadają p. Czaki przy sumiennej pracy przyszłość w zawodzie scenicznym. Gra innych artystów tworzyła harmonijną całość.

* * *

Niebawem przedstawioną będzie na scenie letniego teatru po raz pierwszy tragedya Zmorskiego „Merima czyli Powstanie w Bośnii“. Tragedya ta, w której p. Hoffmanowa odegra rolę Merimy, daną będzie na benefis p. Aleksandra Podwyszyńskiego, reżyssera sceny krakowskiej.

* * *

We czwartek dano trzy ulubione komedye a mianowicie: „Nieoszlifowany dyament,“ w którym nieporównana gra pp. Hoffmann i Wojdałowicza pobudzała do ciągłych oklasków; „Kiedyż obiad“ i „Dwie miary.“

* * *

Pani Parżnicka wyjechała wczoraj za urlopem do Zakopanego.

* * *

W przyszłym tygodniu danem będzie przedstawienie na dochód złożonego jak wiadomo ciężką chorobą p. Wardzyńskiego artysty sceny krakowskiej. P. Wardzyński bawi obecnie w Steinhoffen, a tameczny doktór Polak, robi nadzieję zupełnego jego wyzdrowienia i powrotu na scenę, jeżeli artysta przedłuży kuracyę do października. Na to jednak przedłużenie brakło funduszów. Koledzy p. Wardzyńskiego przyszli mu szlachetnie w pomoc i złożyli składkę, którą mu już odesłano. Obecnie Dyrekcya chcąc się także przyczynić do tego dobrego uczynku, przeznaczą połowę dochodu z czwartkowego przedstawienia na koszta kuracyi p. Wardzyńskiego. Bilety na to przedstawienie sprzedaje pani Hoffmann. Podobno już część biletów sprzedano i to ze znacznemi naddatkami, mianowicie od hr. Łubińskiego, Zamoyskiego p. Leona Feintucha i Wolfa. Nie wątpić, że sympatya i uznanie jakich używał na naszej scenie p. Wardzyński posłużą do przepełnienia sali letniego teatru. Ze względu na znaczną ilość przejeżdżających z za Kordonu, danym będzie w tym dniu genialny fragment Mickiewicza: „Konfederaci barscy,“ w którym po raz pierwszy na naszej scenie wystąpi p. Podwyszyński w roli Ojca Marka.

* * *

Odbyła się już próba czytana z pięcioaktowej komedyi p. Sarneckiego „Febris Aurea,“ którą p. Urbanowicz wybrała sobie na swój letni benefis.

* * *

Przejezdni mianowicie z Kongresówki przepełniają obecnie letni teatr. Wielu literatów i dziennikarzy zwiedziło już letni przybytek muz krakowskich, a między innemi widzieliśmy w przeciągu kilku dni pp. Zygmunta Sarneckiego, Wacława Szymanowskiego, Gawalewicza, obecnie pracującego przy „Kuryerze warszawskim,“ Edwarda Lubowskiego, oraz redaktorkę „Bluszczu“ p. Ilnicką.

* * *

P. Wołoszko (Włodarska) opuszcza naszą scenę z końcem letniego kursu udając się do nowo tworzącego się teatru w Lublinie. W skutek tego Dyrekcya zaangażowała na zimowy kurs p. Biron śpiewaczkę, która z powodzeniem występowała na kilku scenach włoskich. P. Biron (messo soprano) posiada wyborną włoską metodę.

Wiadomości artystyczne.

Warszawa Na scenie warszawskiej debiutowała pani Zimajer w „Grzeszkach babuni.“ Zapowiedziane są także debiuta pp. Zaleskiej, Stromfelda, w „Pozytywnych“ Narzymskiego. Panna Deryng wystąpi po raz pierwszy w „Intrydze i miłości.“ Reżyserya ma wznowić komedyę Bogusławskiego p. n.: „Opieka wojskowa“. Nowy balet układu p. Bori p. t. „Jota“ jest już obecnie w nauce. Interesującym efektem w rzeczonym balecie będzie taniec warszawskiej straży ogniowej Reżysserya opery komicznej zamierza wznowić operetkę komiczna Offenbacha p. t.: „Sinobrody.“

Antoni Schiffer pierwszorzędny pejsażysta austryacki umarł w Wiedniu mając lat 65. Utrzymują, że zakończył on życie w biedzie, nie doczekawszy się nawet słusznego uznania swych zasług.

Jeden z dzienników amerykańskich zawiadamia, że odszukano w Nowym Orleanie obraz przedstawiający „Wieczerzą Pańską“ pędzla Rafaela, malowany przez tego artystę na krótki czas przed śmiercią, a mianowicie w roku 1520.

Panna Antonina Ziembicka, Polka. otrzymała przy tegorocznym konkursie w Konserwatoryum wiedeńskiem pierwszą nagrodę ze śpiewu. W zeszłym roku otrzymała p. Ziembicka przy tymże samym konkursie pierwszą nagrodę honorową za grę na fortepianie. Dzienniki wiedeńskie donosząc o tem wyrażają się nadzwyczaj pochlebnie o jéj znakomitym głosie sopranowym i niepospolitych zdolnościach muzykalnych.

Pan Gawroński z Warszawy napisał komedyę p. t. „Pożar na wsi;“ komedya ta była przedstawioną w ogródku. Krytyka przyznaje jej wiele zalet.

Wincenty hr. Bobrowski napisał nową pięcioaktową komedyę p. n.: „Żmije;“ komedya ta ma być wystawioną w jednym z warszawskich ogródkowych teatrów.

W procesie śpiewaka opery nadwornej wiedeńskiej, Adamsa, oskarżonego przez berlińską aktorką o krzywoprzysięztwo, zapadł wyrok uwalniający.

Szczególna okoliczność towarzyszyła przy znalezieniu niedawno obrazu Rafaela. Wieśniak ze wsi Lavagnola (w Liguryi) chcąc zasłonić okno w miejsce wybitej szyby przyniósł stary obraz od niepamiętnych czasów porzucony na poddaszu. Wypadkiem obraz ten zobaczył nauczyciel muzyki z Gemu, niejaki Dessi i nabył go za 70 franków, a następnie sprzedał amatorowi za 2,500 franków. Nabywca ostatni obraz odnowił i przekonał się, że posiada „Świętą Rodzinę“ pędzla Rafaela co też przyznała i akademia urbińska, wreszcie na ramie obrazu dojrzano herb domu Revère, w aktach którego są szczegóły przekonywające, iż „Święta Rodzina“ wykonaną była przez Rafaela na żądanie familii Revère.

Nowy romans znakomitego angielskiego belletrysty George Eliot (pani Lewes) pod tytułem: „Daniel Deronda“ przyniósł autorowi milion czystego dochodu. Wydrukowano 40,000 egzemplarzy w ośmiu częściach po 5 szylingów, za każdy przeto egzemplarz przypadało autorowi 1 funt sterlingów.

Oprócz obrazów p. Chełmońskiego, zakupionych na wystawie paryzkiej po nader wysokiej cenie, obraz p. Piątkowskiego „Bachantka“ nabytym także został przez jakiegoś bogatego Belgijczyka za 4,500 franków. Siemiradzkiemu za „Nerona“ ofirowano już 100 tysięcy franków, ale nie przyjął.

W tych dniach ma być rozstrzyganą w warszawskim trybunale handlowym, sprawa hr. Aleksandra Fredry przeciwko dyrektorom dwóch towarzystw dramatycznych występujących obecnie w Warszawie. Chodzi tu o wystawienie przez owych dyrektorów komedyi. „Wielkie bractwo“ bez pozyskania na to poprzednio zezwolenia autora. Już to nie pierwszy raz niektórzy panowie Dyrektorowie teatrów prowincyonalnych stają w takiej sprawie przed sądowemi kratkami. O decyzyi sądu zawiadomimy czytelników w swoim czasie.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Nr. porządkowy 14.

LETNI TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 9 Lipca 1876 r.

Operetka w 2 aktach Fr. Suppe'go, — tłomaczenie Juliana Miłkowskiego:

LEKKA KAWALERYA

OSOBY:

Bums, burmistrz		Pan Morozowicz.	Franciszek	Huzary	Panna Ficzkowska
Tüpfl	Ławnicy	Pan Janusz.	Zygmunt	Huzary	Panna Orłowska
Imbier	Ławnicy	Pan Jejde.	Feliks	Huzary	P. Krasnopolska.
Weissling	Ławnicy	Pan Galasiewicz.	Ferdynand	Huzary	P. Wilkoszewska.
Kitt	Ławnicy	Pan Kwakiewicz.	Piotr	Huzary	Panna Bułat.
Apolonia, żona Bumsa		P. Kwiatkowska.	Fabian	Huzary	Pan Struczyński.
Eulalia, żona Imbiera		P. Morozowiczowa.	Julian	Huzary	Pan Raaba.
Regina, córka Weisslinga		Panna Kwiecińska.	Lucyan	Huzary	Pan Waleryan.
Dorota, córka Kitta		Panna Sławińska.	Wiktor	Huzary	Pan Jakubowski.
Wilma,		Pani Ćwiklińska.	Ruprecht	Huzary	Pan Piotrowski.
Herman		Pan Wołoszko.	Ryszard	Huzary	Pan Izbicki.
Janòs, wachmistrz	Huzary	Pan Ignatowski.	Leon	Huzary	Pan Antoni.
Stefan	Huzary	Panna Wojnowska.	Filip	Huzary	Pan Recki.
Karol	Huzary	Panna Wyszowska.	Adolf	Huzary	Pan Wisłocki.
Istvàn	Huzary	Pani Siedlecka.	Alojzy	Huzary	Pan Erling.
Antoni	Huzary	Panna Solska.			

Dziewczęta — Chłopcy — Mieszczanie — Dzieci — Huzary. Rzecz dzieje się w małem miasteczku na pograniczu Węgier.

Tańce w I. i II. akcie układu p. ALBERTA EKERA.

a) Walc styryjski. — b) Czardasz w 4 pary.

Po 1 akcie 20 minut przestanku.

CENA MIEJSC: Loża 4 złr., Krzesło parterowe 1 złr., Krzesło na Balkonie 50 cnt., Parter stojący 20 cnt.

Początek o godzinie wpół do ósmej.